

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 290)

z dnia 9 października 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 290)

9 października 2014 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, i **Andrzeja Gałazewskiego (PO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Białej księgi: W kierunku skuteczniejszej unijnej kontroli łączących się przedsiębiorców (COM(2014) 449 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niej stanowiska rządu,
- w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Ku gospodarce opartej na danych (COM(2014) 442 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,
- w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (13 i 14 października 2014 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach.

W posiedzeniu udział wzięli: **Kazimierz Plocke** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Roman Dmowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Adam Jasser** prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Czachór** stały doradca Komisji oraz **Michał Boni**, **Andrzej Duda** i **Jadwiga Wiśniewska** – posłowie do Parlamentu Europejskiego;

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kaja Krawczyk** naczelnik wydziału oraz **Agata Jackiewicz**, **Joanna Heger** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Tomasz Jaroszyński**, **Marek Jaśkowski** i **Przemysław Sobolewski** – eksperci ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam serdecznie wszystkich obecnych, przedstawicieli rządu, a przede wszystkim panów posłów, bo nie widzę żadnej pani poseł. Witam też przedstawicieli instytucji państwowych. Przypominam o zwyczajowym podziale czasu, żeby wszystko przebiegało sprawnie. Czas jest ograniczony. Szczegóły państwo znają.

Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Stwierdzam zatem, że porządek obrad został przyjęty. Przechodzimy do jego realizacji. Pkt I dotyczy rozpatrzenia w trybie regulaminu Sejmu białej księgi: W kierunku skuteczniejszej unijnej kontroli łączących się przedsiębiorców, to jest COM(2014) 449, i odnoszącego się do niej stanowiska rządu.

Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Jassera, prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Bardzo proszę o wprowadzenie do tematu.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Adam Jasser:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jest to dokument nazwany przez Komisję białą księgą. Jest to próba oceny po dziesięciu latach funkcjonowania rozporządzenia dotyczącego procedury zatwierdzania koncentracji na poziomie UE. Z tej białej księgi wyłania się obraz w miarę sprawnie funkcjonującego mechanizmu zatwierdzania koncentracji i dobrej współpracy pomiędzy Komisją a narodowymi organami antymonopolowymi.

Komisja w białej księdze sygnalizuje ewentualne modyfikacje. Chciałbym podkreślić, że jest to jeszcze bardzo wstępny etap i prawdziwie polityczna dyskusja na ten temat jeszcze się nie rozpoczęła. Są to pierwsze sygnały, co ewentualnie Komisja chciałaby zmienić w mechanizmie zatwierdzania koncentracji i współpracy z narodowymi organami antymonopolowymi.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to króciutko przedstawię te główne kwestie. Tylko trochę trudno jest mi mówić. Nie liczę na absolutną ciszę, ale żebym chociaż sam siebie mógł słyszeć. Dziękuję.

Jedną z propozycji Komisji jest objęcie obowiązkiem zgłaszania Komisji transakcji dotyczących pakietów mniejszościowych, czyli tam, gdzie nie ma bezpośredniego przejęcia kontroli nad przedsiębiorstwem, ale jest objęcie znaczącego pakietu mniejszościowego. Ta propozycja jest kontrowersyjna, nie wszystkie kraje ją popierają. Wynika ona z trudności, jakie Komisja napotkała przy kilku bardzo spektakularnych, dużych przedsiębiorstwach. Przykładem było wykupienie mniejszościowego udziału przez Ryanair w Aer Lingus, irlandzkiej spółce lotniczej. Nie było jasne, do jakiego stopnia jest to przejęcie pasywne, a do jakiego próba uzyskania *de facto* kontroli sprawczej przez Ryanair nad tym podmiotem. W ramach istniejącego reżimu oceny koncentracji Komisja mogła i zajęła się tym tematem, ale uznała, że doprecyzowanie przepisów mówiące, że istnieje obowiązek zgłoszenia, ułatwiłoby jej pracę.

My, co do zasady popieramy tę koncepcję. Takie sytuacje mogą się zdarzać, zwłaszcza jeżeli transakcja jest duża, paneuropejska? Z naszego punktu widzenia warto, żeby Komisja takie duże transakcje prześwieślała.

Kolejna kwestia to propozycja usunięcia jednego z etapów w systemie alokacji spraw pomiędzy Komisją a narodowymi urzędami antymonopolowymi. To jest art. 4 ust. 5 rozporządzenia o połączeniach. Obecnie ten proces składa się z dwóch etapów. Komisja proponuje wyeliminowanie jednego etapu. Jesteśmy temu przeciwni, dlatego że w pierwszym etapie, kiedy przedsiębiorca musiał zgłosić do narodowego organu antymonopolowego chęć przekazania sprawy Komisji, krajowy urząd antymonopolowy musiał się na to zgodzić. Teraz Komisja proponuje, żeby sprawy mogły być składane bezpośrednio Komisji, a jeżeli krajowy urząd antymonopolowy miałby jakieś wątpliwości, to mógłby je zgłosić i sprawa by wracała.

Uważamy, że to wytworzy presję, żeby przekazywać sprawy Komisji w sytuacji, kiedy krajowy organ antymonopolowy chciałby się nimi zająć. Dlatego jesteśmy sceptyczni wobec tego pomysłu. Z tego, co rozumiem, wiele krajów europejskich podobnie sceptycznie podchodzi do tego pomysłu i uważa, że dotychczasowy system działa dobrze, więc nie należy go zmieniać.

Kolejną propozycją jest zmiana funkcjonowania art. 22 tego rozporządzenia, na podstawie którego państwa członkowskie mogą przekazywać sprawy koncentracji Komisji. Jest taka sytuacja, że czasami zdarza się, że transakcja ma bardzo silny wymiar krajowy, ale ma też jakiś element paneuropejski. Zawsze problematyczne jest ustalenie, na ile powinny się tym zajmować organy krajowe, a na ile Komisja. Tu jest propozycja, naszym zdaniem rozsądna, żeby w sytuacji, kiedy krajowe organy antymonopolowe dojdą do wniosku, że Komisja będzie najlepszym sędzią w tej sprawie, całość szła do Komisji, a nie, na przykład trzy czwarte sprawy, a reszta w krajowym urzędzie. To prowadzi do niespójności w orzecznictwie i często kończy się bardzo przewlekłymi postępowaniami. Tę propozycję popieramy.

Oczywiście, chcę wyraźnie podkreślić, że jeżeli organ krajowy, czyli na przykład UOKiK, uzna, że chce daną koncentrację sam oceniać, to Komisja zazwyczaj nie zmienia prerogatywy krajowego urzędu. Wtedy Komisja może po prostu przekazać całość sprawy do krajowego regulatora ze względu na wagę jego rynku. Pomiędzy urzędami antymo-

nopolowymi w UE i Komisją wymiana informacji i współpraca istnieją. Tę zmianę też popieramy.

Jeszcze jedna kwestia, o której chciałbym wspomnieć. To jest doprecyzowująca zmiana, którą Komisja proponuje w białej księdze. Chodzi o art. 4 ust. 4, zgodnie z którym przedsiębiorca, zawierając transakcję paneuropejską, składa wniosek do Komisji, że ma ona zasadniczy wpływ na rynek w danym państwie członkowskim. Dzisiaj musi uzasadnić prośbę o przeniesienie sprawy do krajowego organu antymonopolowego, musi wskazać, że tam jest znaczne zagrożenie dominacją rynkową. Czyli *de facto* przedsiębiorstwo musi złożyć samooskarżenie. Komisja uznała, że to jest trochę bez sensu, bo sam fakt znacznego udziału w rynku nie musi jeszcze oznaczać nadużywania pozycji dominującej. W związku z tym Komisja proponuje zastąpienie tego bardziej neutralnym przepisem, że w zgłoszeniu przedsiębiorstwo musi wskazać, że koncentracja dotyczy jednego konkretnego rynku krajowego, czyli pokazać, że to jest rzeczywiście znaczący wpływ na ten rynek, ale w sposób bardziej neutralny. Popieramy tę zmianę. To było widoczne na polskim rynku przy transakcji Auchan. Podlegałaby ona tej regulacji.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, to tyle, jeśli chodzi o najistotniejsze zmiany. Jeszcze raz chciałbym podkreślić, że to jest biała księga, czyli jest to bardzo wstępny etap. W ramach dyskusji mogą się pojawić różnego rodzaju wnioski o pogłębienie, odrzucenie, dorzucenie. Jesteśmy oczywiście do państwa dyspozycji, gdyby trzeba było zdać sprawę z dalszych postępów prac nad tą regulacją. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałążewski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Marek Łapiński jest sprawozdawcą do tego dokumentu. Panie pośle, proszę bardzo.

Poseł Marek Łapiński (PO):

Gwoli sprostowania, panie przewodniczący, sprawozdawcą jest pan poseł Radosław Witkowski. Ja ograniczę się jedynie do odczytania na jego prośbę opinii, którą przygotował.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałążewski (PO):

Przerwę na chwilę. Wydawało mi się, że panowie to uzgodnili, ale dobrze, rozumiem, że nie będzie się pan utożsamiał z tym, co pan przeczyta. Proszę bardzo.

Poseł Marek Łapiński (PO):

Panie przewodniczący, jak pan minister słusznie zwrócił uwagę, jest to biała księga, a więc projekt dokumentu, który nie ma charakteru aktu konsultacyjnego. Została przygotowana dziesięć lat po tym, jak Rada uchwaliła rozporządzenie w sprawie kontroli koncentracji przedsiębiorstw. Przedstawia ona doświadczenia zebrane przez Komisję w czasie stosowania rozporządzenia oraz propozycje zmian unijnej procedury kontroli łączenia przedsiębiorstw.

Zdaniem Komisji, dokonywana na podstawie rozporządzenia kontrola łączenia przedsiębiorstw przyczynia się istotnie do prawidłowego funkcjonowania rynku wewnętrznego i ochrony konsumentów przed nadmierną koncentracją gospodarczą. Komisja zakazała jedynie dwudziestu czterech połączeń z ponad pięciu tysięcy zgłoszonych. Komisja ocenia stosowanie rozporządzenia jako sukces.

Jednocześnie w białej księdze zaproponowano szereg zmian aktualnego stanu prawnego, w tym: po pierwsze, rozszerzenie zakresu jurysdykcji Komisji przez objęcie jej kontrolą przypadków nabycia udziałów mniejszościowych, które nie jest powiązane z przejęciem kontroli nad spółką. Po drugie, uproszczenie obecnej dwuetapowej procedury odsyłania spraw, polegające na zgłaszaniu transakcji bezpośrednio do Komisji, z pozostawieniem państwom prawa do wyrażania sprzeciwu wobec przejęcia sprawy. Po trzecie, usprawnienie kontroli łączenia przedsiębiorstw poprzez uproszczenie procedur przed Komisją, między innymi poprzez wyłączenie spod jurysdykcji Komisji oceny transakcji polegających na tworzeniu *joint venture*.

Rada Ministrów popiera zawarty w białej księdze postulat rozszerzania jurysdykcji Komisji na przypadki nabycia udziałów mniejszościowych, zwracając jednak uwagę na konieczność ukształtowania przepisów w sposób wykluczający zbyt dużą swobodę decyzyjną przy ocenie transakcji. Rada Ministrów uznaje obecny mechanizm odsyłania

sprawy, przewidziany w art. 4 ust. 5 rozporządzenia, za satysfakcjonujący i nie popiera propozycji jego zmiany. Jako zasadny natomiast został oceniony postulat modyfikacji procedury przewidzianej w art. 22 rozporządzenia. Rada Ministrów pozytywnie ocenia także propozycję usprawnienia i uproszczenia procedur, między innymi zmianę obejmującą wyłączenie z jurysdykcji Komisji eksterytorialnych transakcji polegających na tworzeniu *joint venture*. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałążewski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? To jest też pytanie do posłów do Parlamentu Europejskiego. Nie ma chętnych. To ja sam zapiszę się do głosu.

Moje serce liberała zawsze się troszeczkę trwoży, jeżeli widzę, że coraz nowe instytucje kontrolują rynek, ale może w niektórych przypadkach tak ma być. Nie wiem tylko, czy aż tak głęboko. Mam pytanie: jeżeli Komisja Europejska kontroluje tego typu transakcje, to czy ma jakąś moc sprawczą, żeby je wstrzymać? Jaki ma wpływ na dalszy los transakcji? Dziękuję.

Prezes UOKiK Adam Jasser:

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to odniosę się do tej pierwszej części dotyczącej liberalizmu. To nie jest przypadek, że prawo antymonopolowe zaczęło być stosowane w kraju, który jest symbolem liberalizmu, czyli w Stanach Zjednoczonych. Jakoś te dwie idee daje się pogodzić. Chodzi chyba przede wszystkim o to, że nadmierne koncentracje i pozycje dominujące są właśnie szkodliwe dla idei liberalizmu, w związku z tym nie ma tu specjalnej sprzeczności.

Natomiast, odnosząc się do tej konkretnej kwestii, to oczywiście te same narzędzia, które Komisja dzisiaj stosuje, będą miały zastosowanie przy pakietach mniejszościowych. Komisja chce móc spojrzeć na transakcje, żeby ustalić stan faktyczny, na ile ta transakcja ma charakter pasywny, a na ile oznacza przejęcie kontroli. Dzisiaj Komisja ma do czynienia z sytuacją, w której przedsiębiorca opisuje transakcję jako czysto pasywną, niezwiązaną z jakąkolwiek formą kontroli nad przedsiębiorstwem, do którego wchodzi na podstawie pakietu mniejszościowego, a *de facto* jest to robione po to, żeby była wymiana informacji handlowej czy każdej innej, która pozwoli mniejszościowemu akcjonariuszowi mieć dominujący wpływ na cały rynek. W związku z tym, jeżeli Komisja dojdzie do wniosku, że za pomocą narzędzia mniejszościowego źródło transakcji, czyli większa firma, która obejmuje pakiet mniejszościowy, zyska na tyle kontrolę lub wiedzę, lub inne dodatkowe mechanizmy, które tak wzmacniają jej pozycję na rynku, że grozi to nadużywaniem pozycji dominującej, to wtedy może działać według określonych i istniejących już przepisów.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałążewski (PO):

Dobrze. Nie będę już wywoływał dalszej dyskusji. W związku z tym, że nie ma chętnych do dalszej dyskusji, stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu COM(2014) 449 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Czy jest sprzeciw? Nie ma. Zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie regulaminu Sejmu Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Ku gospodarce opartej na danych (COM(2014) 442 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Romana Dmowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji. Bardzo proszę o wprowadzenie do tematu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Roman Dmowski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, szanowni państwo. Generalnie komunikat podkreśla potencjał i znaczenie technologii związanych z danymi cyfrowymi, przetwarzaniem w chmurze obliczeniowej. W pewnym sensie zawiera też opis wizji gospodarki UE, która będzie oparta na danych i na przetwarzaniu w chmurze obliczeniowej.

Dostrzegamy znaczenie zagadnień poruszanych w tym komunikacie. Wydaje się, że zarysowano w nim wszystkie fundamentalne kwestie, które stoją obecnie przed nami do rozstrzygnięcia, i wszystkie działania, które powinniśmy podjąć, aby wspierać rozwój gospodarki opartej na cyfrowym rynku. Ogólnie mówiąc, rzeczywiście, te działania wymagają działań zarówno na szczeblu krajowym, jak i unijnym, przede wszystkim, aby wykorzystać potencjał społeczno-ekonomiczny danych cyfrowych, ale także ograniczyć ryzyka, które pojawiają się zwłaszcza w obszarze ochrony danych osobowych czy bezpieczeństwa systemów informatycznych.

Należy zwrócić uwagę, że poruszane w tym komunikacie kwestie mają bardzo złożony charakter. Dotyczą nie tylko spraw technicznych czy ekonomicznych, ale odnoszą się też do sfery prawnej, związanej z bezpieczeństwem i ochroną danych osobowych, a także kwestii społecznych, takich jak edukacja informatyczna, kompetencje cyfrowe, rynek pracy.

Postaram się pokrótce omówić wszystkie działania zawarte w komunikacie. W kwestii rozwijania społeczności pojawia się duże działanie związane z zainicjowaniem europejskiego partnerstwa publiczno-prywatnego w obszarze danych. Wydaje się nam, że nie do końca to działanie zostało w optymalny sposób skonsultowane z państwami członkowskimi. Uważamy, że oprócz inicjatyw tego typu, nakierowanych na wsparcie dużego przemysłu, niezbędne jest podjęcie przez Komisję Europejską działań mających na celu wsparcie centrów badawczych prowadzących badania międzysektorowe, a także w obszarze małych jednostek, małych i średnich firm.

Pojawia się również kwestia wspierania innowacyjnych przedsiębiorców, specjalizujących się w obszarze technologii informatycznych, w tym opartych na dorobku naukowych ośrodków akademickich. Z tego wynika duże znaczenie zapewnienia właściwej ochrony patentowej i efektywnej komercjalizacji odkryć naukowych. Uważamy, że program dalszych szczegółowych działań powinien zawierać inicjatywy wspierające te projekty, zarówno pod względem legislacyjnym, jak i ułatwienia dostępu do środków finansowych, stymulujących rozwój firm.

W komunikacie pojawia się również kwestia rozwoju umiejętności cyfrowych, kompetencji cyfrowych, szczególnie na wyższym poziomie. Absolutnie zgadzamy się z tym, że należy wspierać kształcenie specjalistów w nowych dziedzinach, które do tej pory nie były prowadzone. Chodzi o specjalistów w dziedzinie przetwarzania wielkich ilości danych. To jest ważna inicjatywa, która wychodzi naprzeciw zapotrzebowaniu rynku pracy państw unijnych.

Równocześnie, w komunikacie przewidziano narzędzia monitorowania rynku danych. W pełni popieramy takie plany, gdyż umożliwi to budowę zrównoważonego rynku i wcześnie wykrywanie ewentualnych nieprawidłowości. Jesteśmy zainteresowani udziałem w konsultacjach związanych z procesem kształtowania i budowania tych narzędzi.

W komunikacie pojawia się kwestia określenia priorytetów sektorowych w zakresie badań i innowacji. Rząd popiera tę ideę, ale równocześnie zwracamy uwagę, że duże znaczenie w badaniach naukowych odgrywa interdyscyplinarność i współpraca międzysektorowa. Dodatkowo zwracamy uwagę, że krytyczne staje się już dzisiaj przeciwdziałanie cyberzagrożeniom w Internecie. Potrzebne są tu działania w aspekcie ochrony infrastruktury krytycznej i obronności.

Duża część zagadnień poruszonych w komunikacie dotyczy rozwoju warunków ramowych, takich jak, na przykład dostępność danych i interoperacyjność. Chodzi o to, aby wspierać politykę otwartości danych. Wydaje się, że warunkiem rozwoju takiej nowoczesnej gospodarki jest istnienie przejrzystych i przyjaznych ram prawnych dla ponownego wykorzystania informacji. W pełni popieramy działania mające na celu harmonizację przepisów regulujących wykorzystanie informacji sektora publicznego. Można tu przytoczyć, że kluczowym dokumentem jest dyrektywa PE w sprawie ponownego wykorzystania informacji sektora publicznego. Ta dyrektywa rozszerza zakres podmiotowy tych działań również na biblioteki, muzea i archiwa, a także wprowadza ogólną zasadę, zgodnie z którą wszystkie dokumenty udostępnione przez organy sektora publicznego mogą być ponownie wykorzystane do dowolnych celów: komercyjnych lub niekomercyjnych. Chyba że są przedmiotem praw własności intelektualnej.

W tym miejscu chcę podkreślić, że w Polsce te zasady już funkcjonują, a w chwili obecnej trwają prace nad implementacją rozszerzonych zasad. MAC przygotowuje nową ustawę, która ma w sposób przejrzysty zebrać te wszystkie kwestie w jednym dokumencie i uregulować.

Kolejną kwestią, już bardziej dotyczącą infrastruktury i wysokowydajnych systemów obliczeniowych, jest kwestia współpracy w tej dziedzinie. W tej sprawie polskie centra superkomputerowe współpracują z europejskimi partnerami. Ta współpraca znalazła się w polskiej mapie drogowej infrastruktury badawczej, która zawiera listę kluczowych krajowych infrastruktur naukowych.

Pojawia się bardzo ważne, być może jeszcze w Polsce mało widoczne, ale myślę, że zyskujące coraz większe znaczenie, zagadnienie Internetu przedmiotów. To jest, wydaje się, jeden z najbardziej perspektywicznych obszarów rozwoju gospodarki cyfrowej. Równolegle pojawia się bardzo ważna kwestia bezpieczeństwa systemów. Mówię tu o systemach sterowania i komunikacji sprzętów powszechnego użytku, które otaczają nas wszystkich w domu i w pracy. Oprócz kwestii ściśle technologicznych, które dotyczą faktu, że w takiej technologii będziemy mieli do czynienia ze współpracą miliardów urządzeń, pojawiają się wyzwania związane z zapewnieniem odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa tworzonych i przesyłanych danych oraz zapewnianiem prywatności użytkownikom przedmiotów podłączonych do Internetu. Generalnie, rząd popiera proponowane przez Komisję sfinansowanie cyklu projektów mających wspomóc przewyższanie pojawiających się problemów.

Wyraźnie też komunikat zwraca uwagę na znaczenie budowania usług publicznych w procesie cyfryzacji. Można tu przytoczyć przykład działań prowadzonych przez rząd. To są działania nielegislacyjne, dotyczące zwiększenia dostępności i ponownego wykorzystania informacji publicznej. MAC otworzyło w maju tego roku portal: danepubliczne.gov.pl. To jest polski portal otwartych danych, w którym stworzono narzędzia ułatwiające wyszukiwanie i pobieranie zasobów informacyjnych udostępnionych przez różne instytucje.

Komunikat zajmuje się również bardzo ważnymi kwestiami regulacyjnymi. Mamy tu przede wszystkim kwestie związane z ochroną danych osobowych oraz ochroną konsumentów. Jeszcze raz chciałbym podkreślić, że przetwarzanie danych w dużych zbiorach niesie ze sobą szczególne wyzwania dla ochrony prywatności. Przetwarzanie Big Data daje techniczne możliwości, bo na podstawie łączenia często pozornie nieistotnych danych i analizie ich wzajemnych powiązań można pozyskać lub zidentyfikować nowe kategorie danych osobowych, a nawet tworzyć kompleksowe profile poszczególnych osób. Takie profile ułatwiają przewidywanie preferencji czy zachowań, tworząc możliwość wywierania wpływu, a w konsekwencji wiążą się z ryzykiem dyskryminacji. Dlatego popieramy Komisję w pracach nad stworzeniem jednolitych, nowoczesnych przepisów dotyczących ochrony danych osobowych, które przede wszystkim zagwarantują większą pewność prawa. Z drugiej strony ułatwią funkcjonowanie przedsiębiorstw na jednolitym rynku oraz zwiększą kontrolę osób nad ich danymi osobowymi.

Zbliżona tematycznie kwestia, zasygnalizowana w komunikacie, dotyczy eksploracji tekstów i danych, czyli techniki automatycznego przeszukiwania i analizy dużej liczby danych, na przykład czasopism, stron internetowych, w szczególności na potrzeby badań naukowych. Ponieważ mamy tu do czynienia ze zwielokrotnieniem analizowanych danych w pamięci komputera, działanie takie może być uznane za wkroczenie w obszar regulowany przez prawo autorskie. Dlatego ważne jest, aby precyzyjnie wskazać granice dozwolonego użytku naukowego. Być może trzeba rozważyć wprowadzenie w ustawodawstwie europejskim mechanizmu udzielania specjalnej licencji, która umożliwi eksplorację tekstów i danych w celach naukowych.

Bardzo ważną kwestią, która pojawia się w wielu miejscach tego komunikatu, jest bezpieczeństwo. Rząd wyraźnie podkreśla, że poziom ryzyka związanego z przetwarzaniem danych w systemach teleinformatycznych będzie systematycznie rósł, a to ma tym większą rangę, że rośnie w ogóle dla gospodarki przetwarzanie danych, a co za tym idzie, ważne jest bezpieczeństwo tego przetwarzania. Dlatego popieramy działania Komisji Europejskiej mającej na celu zapewnienie wysokiego poziomu bezpieczeństwa danych.

Mamy nadzieję, że znajdzie to odzwierciedlenie w projektowanej dyrektywie o zapewnieniu wspólnego wysokiego poziomu bezpieczeństwa sieci i informacji, tak zwanej dyrektywy NIS.

Ostatnia kwestia, o której chciałem krótko powiedzieć, jest związana z lokalizacją danych i ich przekazywaniem do krajów trzecich. Popieramy jedno z fundamentalnych założeń reformy unijnych przepisów o ochronie danych osobowych, aby europejskie przepisy z zakresu ochrony danych osobowych podmiotów spoza UE były obowiązujące dla tych podmiotów, o ile oferują swoje towary lub usługi obywatelom Unii. Wydaje się, że jest to jedna z najważniejszych zmian w przepisach o ochronie danych osobowych, która zapewni stosowanie europejskich standardów przez podmioty z krajów trzecich, bez względu na miejsce lokalizacji danych.

Podsumowując, generalnie większość kwestii nie budzi naszych zastrzeżeń. Część jednak, uważamy, że należy doprecyzować i przeprowadzić bardziej szczegółowe ustalenia. W szczególności chodzi o wspomniane na początku europejskie partnerstwo publiczno-prywatne w obszarze danych. Dotychczasowe doświadczenia związane z takimi działaniami wskazują, że są to często programy wymagające znacznego dofinansowania ze środków publicznych. Mówimy o setkach milionów euro. Dominującą rolę w definiowaniu celów realizacji tych projektów posiadają duże międzynarodowe firmy z sektora teleinformatycznego, przez co rola pozostałych partnerów jest marginalizowana. Uważamy, że trzeba podkreślić znaczenie innych podmiotów, jednostek naukowych, w tworzeniu innowacji w tym obszarze i przetwarzania w chmurze.

Na razie tyle. Jeżeli będą jakieś pytania, to służę odpowiedzią.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu zamiast Radosława Witkowskiego będzie pan poseł Marek Łapiński. Bardzo proszę.

Poseł Marek Łapiński (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Bardzo obszerne i precyzyjne omówienie tego dokumentu przez pana ministra Dmowskiego pokazało zakres ogólny, ale też szczegóły i wagę tego dokumentu. Być może dziś jeszcze nie wszyscy doceniają rangę tego typu dokumentów, ale musimy zwrócić uwagę na to, co pan minister mówił na końcu. Jeśli komunikat zaleca stosowanie europejskiego partnerstwa publiczno-prywatnego w obszarze danych, to możemy zapytać chociażby o kontekst ochrony danych osobowych i wszystko to, co się wiąże, na przykład z obszarem zdrowia. Wiemy, że są tworzone wielkie systemy baz danych w tym obszarze, a kontekst danych osobowych jest w tej dziedzinie niezwykle istotny. Zdrowie to szczególnie wrażliwa dziedzina.

Oczywiście dysponuję opinią, którą przygotował pierwotny sprawozdawca, pan poseł Radosław Witkowski, notabene, przekazał mi ją za pomocą chmury Cloud, którą dysponujemy w naszych iPadach. Oznacza to, że ta tematyka wiąże się już z naszą codzienną pracą parlamentarzystów. Pewnie nie dość dobrze i nie w pełni wykorzystujemy te możliwości, organizując naszą pracę. Pan minister Roman Dmowski też swego czasu padł pewną ofiarą niekorzystania z danych zawartych w chmurach własnego ministerstwa, tylko z wyszukiwarek ogólnodostępnych, kiedy w jednym z serwisów unijnych pomyłono zdjęcie pana ministra z jego wielkim historycznym poprzednikiem. To świadczy o tym, jak ważne są to instrumenty, z których należy korzystać. To korzystanie powinno być coraz bardziej powszechne, nie tylko w zakresie związanym z bazami gromadzącymi dokumenty, ale także w zwyczajnym życiu każdego Europejczyka. Dlatego te dwa przykłady z życia posła i z życia ministra przytoczyłem.

„Przedstawiony komunikat jest dokumentem o dużym poziomie ogólności i nie wywołuje bezpośrednich skutków prawnych, społecznych ani gospodarczych. Podjęte na jego podstawie działania powinny jednak wpłynąć pozytywnie na dalszy rozwój unijnego rynku nowych technologii i usług związanych z dużymi zbiorami danych” – to cytat z opinii przygotowanej przez pana posła Witkowskiego. Należy też zwrócić uwagę, że ten komunikat stanowi odpowiedź Komisji na konkluzję Rady Europejskiej z października ubiegłego roku, kiedy to Rada wezwała struktury unijne do zapewnienia właściwych warunków ramowych dla jednolitego rynku w odniesieniu do dużych zbiorów danych

i przetwarzania w modelu chmury obliczeniowej. Bezpieczeństwo chmur obliczeniowych i systemów baz danych jest niezwykle istotne. Mamy przykłady z rynku Stanów Zjednoczonych, kiedy chmura obliczeniowa i wyciek danych z tych systemów doprowadził do skandalu na rynku show-biznesu. Rzeczywiście, wyzwania są duże i jako Wspólnota Europejska, uczestnicy rynku informatycznego, powinniśmy bardzo szybko i skutecznie odpowiedzieć. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Pan poseł do PE Michał Boni, później pan poseł Duda. Bardzo proszę.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Michał Boni:

Bardzo dziękuję za tę prezentację. Jesteśmy w PE po wysłuchaniu kandydatów na komisarzy i wiceprzewodniczących Komisji i widać, że w nowej Komisji wątek cyfrowy nabiera nowego, silniejszego znaczenia. Komisarz Ettinger będzie, mam nadzieję, odpowiedzialny za gospodarkę cyfrową i społeczeństwo informacyjne. Wiceprzewodniczący Komisji będzie Estończyk Ansip, który miał bardzo ciekawe wysłuchanie i który podkreślał wielokrotnie podczas tego wysłuchania, że istotą budowania jednolitego rynku cyfrowego jest zaufanie, a podstawą dla tego zaufania jest poczucie bezpieczeństwa danych i ochrona prywatności.

Chcę powiedzieć, że ten dokument Komisji Europejskiej, patrząc z pewnego punktu widzenia, jest niesłychanie istotny, dlatego że – nie wiem, czy w stu procentach udana – w tym dokumencie Komisji jest próba powiązania ze sobą czterech istotnych obszarów. Po pierwsze, możliwości rozwoju dla przetwarzania dużych zbiorów danych, po drugie, ochrony prywatności, jako podstawowego warunku, także w relacjach pomiędzy użytkownikami a biznesem oraz państwami, po trzecie, otwieranie danych i po czwarte, bezpieczeństwo danych. Otwieranie danych, bezpieczeństwo danych, przetwarzanie danych i ochrona danych są ze sobą mocno splecione. Jeśli umiejętnie, również narzędziami, które wskazuje ten komunikat, będziemy jednolity rynek cyfrowy rozwijali, to, zgodnie z ostatnimi analizami, pełne ujednolicenie rynku cyfrowego w Europie da około 260 mld euro do europejskiego PKB rocznie. Nie mówię, że to tylko te działania, które są tutaj wymienione, ale szeroko. Tak naprawdę, jest to jedna z tych gałęzi, które mogą najbardziej poprawić wysoką efektywność. Warto sobie uświadomić, jaka to jest skala.

Oczywiście zadanie nie jest łatwe, dlatego że trwa spór pomiędzy państwami europejskimi, jeśli chodzi o ochronę danych osobowych. Miejmy nadzieję, że do końca tego roku prezydencja włoska zakończy przynajmniej rozdziały od pierwszego do czwartego. Czy inne rzeczy zostaną popchnięte do przodu, nie jest jasne. Jesteśmy w sporze europejskim, jeśli chodzi o wymianę między krajami informacji dotyczących bezpieczeństwa i incydentów informatycznych. Różne kraje, zwłaszcza duże, niekoniecznie chcą się dzielić na poziomie operacyjnym tymi informacjami, co jest pewnym problemem.

Jesteśmy w bardzo ważnej i otwartej dyskusji o *copyright*. Był tu wątek dozwolonego użytku, bo wszyscy już mają świadomość, że trzeba dostosować przepisy do nowoczesnego świata cyfrowego, z pełnym zagwarantowaniem praw autorskich i wynagrodzenia za prawa autorskie oraz podmiotowym prawem autorskim i materialnym prawem autorskim.

Jesteśmy przed różnymi projektami mającymi otwierać dane, między innymi w parlamencie będzie trwała praca. Jestem drugim sprawozdawcą projektu o interoperacyjności, co też będzie zwiększało przepływ różnego rodzaju danych.

Wydaje mi się istotne, żebyśmy trochę głębiej pomyśleli o implementacji tego, jeśli mogą sobie pozwolić na takie sugestie w stronę rządu. Nie byłbym taki ostrożny, jak państwo to sformułowali w swoim stanowisku, jeśli chodzi o europejskie partnerstwo publiczno-prywatne w obszarze danych. W poniedziałek będzie podpisanie tego partnerstwa, w którym zresztą uczestniczę, uczestnicząc w jakiejś dyskusji. Bardzo chętnie dodam, że powinno być lekkie przeformułowanie mówiące o tym, że mały biznes powinien mieć do tego dostęp i tak dalej. Mówiłbym bardziej agresywnie i aktywnie, jak zmieniać formułę tego partnerstwa, a nie tylko biernie mówić, że może niekoniecznie,

bo tam są tylko sami duzi. Trzeba tych dużych uzupełnić o mniejszych, mówiąc już tak bardzo potocznie.

Wyda się też, że wdrożenie projektu ISA 2 na rzecz interoperacyjności będzie zwiększało możliwości różnego rodzaju wymiany danych. W związku z tym proponowałbym, jeśli można o to prosić, żeby w kontekście tego dokumentu, który, kto wie, czy nie jest jednym z fundamentalnych dla całego podejścia nowej Komisji do spraw cyfrowych, zrobić roboczą mapę drogową: w którym momencie i na jakich zasadach Polska może w to wejść. Powinniśmy robić swoje, ale może w niektórych działaniach powinniśmy być bardziej otwarci i bardziej przyspieszyć niektóre kwestie.

Bardzo dziękuję za informację o portalu danepubliczne.gov.pl. Mamy się czym pochwalić i byłoby dobrze, gdybyśmy umiejętnie w Europie na ten temat mówili. Dobrze też byłoby, to jest też prośba do ministerstwa, żebyśmy w tej części dokumentu Komisji Europejskiej, gdzie jest mowa o partnerstwie czy są nawiązania do niego – 5G partnerstwo infrastrukturalne – do tego wrócili, dlatego że najbliższe lata powinny służyć temu, żebyśmy się przygotowali do wejścia w obszar 5G. To będzie jeszcze wyższa jakość, jeśli chodzi o szybkość i bezpieczeństwo usługi. Ona pewnie technicznie wejdzie po 2020 roku, ale to nie zmienia faktu, że trzeba odpowiednio wcześniej się do tego przygotowywać.

Dziękując za to stanowisko, zgłaszam swoją deklarację współpracy operacyjnej w relacjach Komisja – parlament, nad konkretnymi projektami, łącznie z poniedziałkowym podpisaniem partnerstwa i jakimś zasygnalizowaniem – to z panem ministrem mogliśmy osobno omówić – polskiego stanowiska w tej sprawie, po to, żeby wejść do środka tego przedsięwzięcia, a nie stać z boku. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle, za wnikliwą analizę i odpowiedź. Bardzo proszę, pan poseł Duda.

Poseł do PE Andrzej Duda:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, w zasadzie pan poseł, pan minister wszystko powiedział, tak że można tylko dodać, że wysłuchanie przedwczoraj pana Andrusa Ansipa było bardzo ciekawe. Widać, że to jest człowiek, który z rozwojem nowoczesnych technologii i rynkiem cyfrowym ma dużo wspólnego z racji swoich doświadczeń jako premier Estonii. Estonia to jest kraj, który w UE pod tym względem rozwija się w absolutnej czołówce. To faktycznie daje nadzieję, że postęp w tym zakresie będzie biegł znacząco szybciej i dzięki temu uda się wprowadzić Unię na nowe tory rozwoju cyfrowego.

Można powiedzieć, że przynajmniej w tych komisjach, w których mam możliwość pracy, czyli myślę przede wszystkim o Komisji Rynku Wewnętrznego PE, czyli IMCO, i z pytań, które były zadawane komisarzom, widać, że wśród posłów głównym tematem zainteresowania jest ochrona danych. Chodzi o ochronę danych zarówno w zakresie relacji do konsumenta, czyli osoby prywatnej, jak i w relacjach *business to business*, ponieważ na obu tych płaszczyznach mamy dziś do czynienia z istotnymi przekroczeniami. Dlatego bardzo mocno akcentuje się kwestię tworzenia przepisów, które na przykład będą chroniły przed śledzeniem adresu IP, co dzisiaj umożliwia bardzo niekorzystne dla konsumentów praktyki rynkowe typu takiego, że śledzony adres IP powoduje, że wchodząc na tę samą ofertę sprzedażową w internecie drugi raz, już mamy cenę wyższą niż za pierwszym razem. To taki jeden z przykładów. To mocno akcentowano w czasie dyskusji w PE.

Nie wiem, co pan minister na ten temat sądzi, ale powiem tak: jest dla mnie pewną zagadką, ponieważ w tych nowych portfolioch, które zostały rozdane, czy są teraz rozdawane kandydatom na komisarzy europejskich, w zasadzie w każdym pojawia się kwestia rynku cyfrowego. Teraz jest znak zapytania, jak będzie wyglądała koordynacja tych działań. Czy będzie tak, że każdy będzie ciągnął w swoją stronę, czy też te działania będą skoordynowane. Nie ukrywam, że panowie Ettinger i Ansip będą mieli trudne zadanie, bo wiadomo, że każdy z komisarzy w jakiś sposób będzie chciał swoje wrzucić. To jest nowa sytuacja w tym zakresie i związany z tym duży znak zapytania. Myślę, że temu trzeba się będzie dokładnie przyglądać. To tyle, co chciałem powiedzieć. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle, za tę wypowiedź. Nie widzę więcej zgłoszeń. Panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MAC Roman Dmowski:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Dziękuję za te głosy, które przed chwilą usłyszeliśmy. Jeszcze raz chcę podkreślić, że chyba wszyscy zdajemy sobie sprawę, jak ważny jest ten obszar. To jest obszar, na którym buduje się przyszłość gospodarki, buduje się przewagę konkurencyjności. To jest między innymi odzwierciedlone w podziale zadań i w tym, jak pan poseł powiedział, że kwestia cyfryzacji pojawia się w obszarze działań wielu komisarzy. Jest problem, czy tego typu podejście spowoduje, że tematy cyfrowe będą dobrze implementowane w szczegółowych obszarach, czy też będziemy mieli do czynienia z rozproszaniem tych działań.

Wydaje się, że wstępnie takie podejście ma uzasadnienie, bo, tak jak mówię, technika cyfrowa, cyfryzacja pojawia się wszędzie i jest fundamentem rozwiązań nowoczesnych w każdej z dziedzin gospodarki czy szeroko pojętego funkcjonowania państw, czy UE. Przykład o tym, że coraz częściej słyszymy o przekroczeniach, o naruszeniach związanych z ochroną danych osobowych, wynika głównie z faktu, że postęp technologiczny jest tak szybki, że prawo nie nadąża za tymi zmianami. Przykład Big Data, czyli przetwarzania wielkiej liczby, pozornie niezwiązanych ze sobą, danych pokazuje, jak nowe możliwości daje technologia, ale często są to możliwości bardzo groźne, które wymagają zdecydowanego działania.

Dlatego bardzo się cieszę z deklaracji pana posła Boniego, bo wydaje się, że powinniśmy skoncentrować nasze działania na wszystkich poziomach, ze wszystkich stron, aby kwestie dla nas ważne jak najszybciej i jak najbardziej precyzyjnie zrealizować. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Chciałam też podziękować naszym europosłom. Przypomnę, że jutro po głosowaniach odbędzie się spotkanie z nowo wybranymi europosłami. Myślę, że ta dzisiejsza dyskusja i udział w niej dwóch panów posłów jest dobrym przykładem tego, jak nasza Komisja chciałaby z europosłami współpracować.

Zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatu, dokument COM(2014) 442, i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Dziękuję panu ministrowi.

Przechodzimy do pkt III – Rada ds. Rolnictwa i Rybołówstwa, która odbędzie się w dniach 13 i 14 października. Bardzo proszę pana ministra Kazimierza Plocke o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Na najbliższym posiedzeniu rady ministrów państw UE będą rozpatrzone dwa rozporządzenia i dwa wnioski państw. Jeżeli chodzi o pierwsze rozporządzenie, dotyczące działań promocyjnych i informacyjnych w zakresie produktów rolnych na rynku wewnętrznym i w państwach trzecich, to chcę powiedzieć, że dyskusja nad tym projektem rozporządzenia trwa prawie rok. Zostało ono przyjęte w drodze kompromisu pomiędzy państwami członkowskimi. Najogólniej rzecz ujmując, rozporządzenie dotyczyć będzie, po pierwsze, zintensyfikowania działań wspierających konkurencyjność, po drugie, promujące wartość dodaną produktów rolno-spożywczych, po trzecie, wzmocnienie europejskiego sektora rolno-spożywczego na wybranych rynkach światowych.

Chcę powiedzieć, że to rozporządzenie ma jeden zasadniczy walor, mianowicie zakłada finansowanie programów promocyjnych wyłącznie ze środków UE i w następujących proporcjach: do 70% dofinansowanie z budżetu UE w przypadku prostych programów skierowanych na rynek wewnętrzny UE, do 80% w przypadku prostych programów skierowanych na rynek krajów trzecich, i do 85% w przypadku sytuacji kryzysowych. Chcę też poinformować, że to rozporządzenie wejdzie w życie w listopadzie 2015 roku i budżet będzie konstruowany w ten sposób, że w roku 2013 do dyspozycji było 61 mln euro, a w roku 2020 będzie to kwota około 200 mln euro.

To będzie też oznaczało, że organizacje krajowe będą mogły aplikować do tych programów unijnych, uzyskawszy odpowiednie finansowe wsparcie w zależności od możliwości realizowania tychże projektów. To tyle.

Jeżeli chodzi o kolejne rozporządzenie Rady, dotyczyć będzie kwot połowowych na rok 2015 w odniesieniu do niektórych gatunków ryb na Morzu Bałtyckim. Chcę poinformować Wysoką Komisję, że państw organizacji BALTFISH, do której Polska też należy – przypomnę, że BALTFISH to organizacja ośmiu państw unijnych, które są położone nad Morzem Bałtyckim – ustaliły, że propozycje podziału kwot dla dorsza wschodniego będą następujące: w przypadku BALTFISHU redukcja minus 20% kwoty. Polska wnosi o redukcję minus 15%. Natomiast rekomendacja Międzynarodowej Komisji Badań Morza była na poziomie minus 48%. To oczywiście będzie wymagało konsultacji i rozmów na poziomie Rady w poniedziałek. Mam nadzieję, że propozycja, która została wypracowana przez osiem państw bałtyckich w ramach BALTFISH – rekomendacja minus 20% redukcji – może być przyjęta. My będziemy wnosić o minus 15%, z uwagi na to, że jest to gatunek dla polskiego sektora rybackiego bardzo ważny. Można powiedzieć, że wręcz strategiczny.

W przypadku dorsza zachodniego BALFISH proponuje redukcję minus 13%, my również do tej propozycji się przyłączamy. Kolejny gatunek – śledź zachodni – BALTFISH proponuje wzrost kwoty połowowej o 12%. Polska tę propozycję akceptuje, wspólnie ją wypracowaliśmy. W przypadku śledzia centralnego Komisja Europejska rekomendowała wzrost o 51%, BALTFISH proponuje wzrost na poziomie 45% i do tego też Polska się przyłącza. W przypadku gładzicy wypracowaliśmy kompromis, ażeby kwotę pozostawić bez zmian, a więc na poziomie roku 2014. Natomiast, jeżeli chodzi o łososia, to BALTFISH proponuje redukcję minus 10%, Polska i Komisja Europejska – jesteśmy tu zgodni – proponujemy redukcję na poziomie 8%. Ostatni gatunek, bardzo istotny, ważny dla polskiego sektora przetwórczego, to jest szprot. Redukcja minus 11% to jest propozycja BALTFISH, Komisja Europejska wносиła o redukcję 17%. My w takim układzie poprzemy propozycję, którą wspólnie wypracowaliśmy minus 11%, czyli propozycja BALTFISH.

To tyle, pani przewodnicząca, jeżeli chodzi o te propozycje. One oczywiście będą jeszcze przedmiotem dyskusji. Ostateczne stanowisko będzie podjęte po konsultacjach i po dyskusji. Chcę zapowiedzieć, że Komisja Europejska wspólnie z państwami unijnymi przygotowuje wieloletnie programy zarządzania gatunkami ryb w odniesieniu do dorsza, szprota i śledzia, co ma doprowadzić do zrealizowania zasady zrównoważonych połowów. To jest zadanie przed nami. Te propozycje, które zostały zaprezentowane dzisiaj, wychodzą naprzeciw tym rekomendacjom, które są przygotowywane przez Międzynarodową Komisję Badań Morza, a także instytuty badawcze państw UE i BALTFISH.

Kolejne punkty, które będą rozpatrywane, dotyczą dwóch wniosków. Pierwszy wniosek złożyła Polska w zakresie wprowadzenia dodatkowych środków na rynku mleka w następstwie wprowadzenia przez rząd rosyjski embarga na produkty mleczne. W swoim wniosku Polska zwraca uwagę, aby, po pierwsze, uruchomić refundacje wywozowe, po to żeby zdjąć nadwyżkę produktów mlecznych z rynku i, po drugie, chcemy się też zastanowić nad możliwością wsparcia bezpośredniego producentów mleka, którzy mają dzisiaj na rynku kłopoty i trudności wynikające z obniżki ceny mleka. Po trzecie, chcemy się też zastanowić wspólnie z naszymi partnerami na poziomie Rady Ministrów i Komisji Europejskiej, jak rozstrzygnąć kwestie dotyczące kar, które są nałożone na producentów mleka w związku z przekroczeniem kwoty mlecznej. Uważamy, że można zastosować inny mechanizm, który dotyczyłby wskaźników tłuszczowych, co oznaczałoby, że te kary byłyby mniejsze. Chcielibyśmy też rozważyć możliwość spłaty tych kar kwartalnie bez odsetek, w związku z trudną sytuacją na rynku mleka, w związku z wprowadzonym embargiem.

Kolejny wniosek, który został zgłoszony przez Litwę, dotyczy afrykańskiego pomoru świń. Polska ten wniosek poparła i chcemy, po pierwsze, zastanowić się nad skoordynowaniem działań weterynaryjnych i sanitarnych w celu zwalczania i zapobiegania rozprzestrzenianiu się tej choroby. Będziemy również wnosić do Komisji Europejskiej, żeby zapewnić stuprocentowe pokrycie kosztów związanych z likwidacją tej groźnej choroby

zakaźnej, która jest groźna nie tylko dla Polski, ale także dla innych państw Wspólnoty Europejskiej.

To tyle, pani przewodnicząca, co na tej sesji chcemy omówić. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa ma pytania do pana ministra? Nie słyszę. W związku z tym stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację... Pan poseł ma pytanie?

Poseł do PE Michał Boni:

Mam pytanie – co to jest śledź centralny? Gdyby pan mógł wyjaśnić.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Płocke:

Najogólniej mogę wyjaśnić tak, że Bałtyk jest podzielony na dwie części: jest Bałtyk zachodni i wschodni. Obrazowo, od Kołobrzegu na wschód to jest Bałtyk wschodni, a na zachód – Bałtyk zachodni. Centralny idealnie w Kołobrzegu, dokładnie tak. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Jeszcze pani przewodnicząca Olechowska ma pytanie.

Poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, chciałam zapytać, czy wnioskowane obniżki połowów łososia i dorsza, wpłyną drastycznie na ceny ryb w naszym kraju? Dziękuję.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Płocke:

Naturalnie, te obniżki zawsze mają wpływ na rynek rybny, ponieważ jeżeli produktów jest mniej, to oczywiście ceny wzrastają. Natomiast chcę też powiedzieć, że z tych kwot, które uzyskujemy, to jest ponad 100 tys. łącznie, tylko około 60% trafia do przetwórstwa, a pozostałe ryby są sprzedawane na inne rynki unijne i pozaunijne. Polski sektor przetwórstwa ryb ma się bardzo dobrze, ponieważ import to jest około 500 tys. ton, co oznacza, że ta dziedzina gospodarki bardzo dynamicznie się rozwija. Ale potwierdzam obawy pani poseł, że w przypadku redukcji kwot ceny ryb mogą wzrastać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałuszewski (PO):

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej chętnych do dyskusji nad tym punktem programu. Stwierdzam zatem, że Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa w dniach 13 i 14 października br. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Zamykam rozpatrywanie pkt III.

Punktem IV są sprawy bieżące. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie ma chętnych. Przypominam, że jutro po głosowaniach odbędzie się posiedzenie Komisji w sali 14 w budynku G. Dziękuję bardzo. Do zobaczenia.

Na tym zamykam posiedzenie Komisji.